Nr. 15. SOSNOWIEC, dnia 14 kwietnia 1935 roku. Rok II.

DODATEK PARAFJALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafja Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafjalnym Wnieb. Najśw. Marji Panny.

Niedziela Palmowa VI Wielkiego Postu dnia 14 kwietnia.

Godz. 6. Prymarja ks Łopaciński — Czytanie Męki Pana Jezusa — ks. Mgr. Brodziński.

Godz. 8. Msza św. — ks. Mgr. Brodziński.

Godz. 9·30. Msza św. dla szkół ks. prof. Giebartowski.

Godz. 11. Poświęcenie palm — procesja i Suma — ks. kan. Jankowski.

Godz. 12·30. Msza św. — ks. Jung.

Godz. 8. Msza św. z nauką w kaplicy więziennej — ks. Jung.

Godz. 15. Gorzkie Żale.

Godz. 15·45. Kazanie ks. Łopaciński.

Godz. 16·15. Procesja jubileuszowa — ks. Mgr. Brodziński.

Od godz. 18-ej dnia 13. IV. do godz. 18-ej dnia 20. IV. dyżury pełni ks. Mgr. Brodziński.

Porządek nabożeństw

w Wielkim Tygodniu.

Poniedziałek, wtorek i środa. Msza św. o godz. 6, 7, 8 i 9.

Dnia 14 kwietnia Wielki Czwartek — Jedna Msza św. o godz. 10 rano. Wspólna Komunja św. Przeniesienie P. Jezusa do ciemnicy. — Ks. Kan. Jankowski.

Dnia 19 kwietnia Wielki Piątek — Początek Liturgji o godz. 9-ej. Przeniesienie P. Jezusa do grobu — Ks. Kan. Jankowski.

Godz. 16. Droga Krzyżowa – Ks. Jung.

Godz. 16·30. Procesja jubileuszowa — Ks. Jung.

Godz. 19·30· Ostatnie Gorzkie Żale i nauka — Ks. Łopaciński.

Dnia 20 kwietnia Wielka Sobota. Godz. 8 rano Poświęcenie ognia, paschału, wody i Msza św. — Ks. kan. Jankowski.

Dnia 21 kwietnia Wielkanoc Godz. 5 rano Rezurekcja, Procesja i Jutrznia — Ks. Kan. Raczyński. Kazanie — Ks. Kan Jankowski.

Kalendarzyk Zebrań.

(Dom Katolicki).

Niedziela 14 kwietnia br. godz. 12·15 Trzeci Zakon św. Franciszka.

Poniedziałek 15 kwietnia br. godz. 18 Zbiórka zast. I. drch. Lewińskiej, godz. 19 Plenarne K. S. M. Żeńskiej.

Sroda 17 kwietnia br. godz. 17 Kurs robót i świetlica K. S. Kobiet, godz. 18 Bibljoteka Parafjalna.

Czwartek 18 kwietnia br. godz. 17 Pań czynnych Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafjanie.

Niedziela Palmowa.

I czołem w prochu nucił, Hosanna!
Chwała, o chwała! Chwała nieustanna!
Bohdan Zaleski.

Niedziela Kwietnia czyli Palmowa jest pamiątką tryumfalnego wjazdu Chrystusa Pana do Jerozolimy, kiedy to rzesze ludu, porwane entuzjazmem religijnym z powodu wskrzeszenia Łazarza, słały Zbawcy pod stopy swe szaty i palmowe gałązki. Ale, jak każdy czyn Zbawiciela i każdy wypadek z Jego życia miał zawsze głębsze znaczenie, tak i ten tryumf Mistrza, tryumf — że tak powiem, demokratyczny, a pełen sielankowego uroku. Wyobraża on mianowicie owo zwycięstwo Chrystusowe nad piekłem, grzechem i śmiercią, zwycięstwo odniesione w dni kilka na krzyżu, które otwarło zamknięte dotąd wrota niebieskie. Od owej przeświętej śmierci krzyżowej, ruszył z otchłani ku niebu tryumfalny korowód patrjarchów i ludzi bogobojnych, zmarłych przed Chrystusem, a za nimi od owej pory ciągnie nieprzerwanem pasmem pochód dusz, które w łasce Bożej świat ten opuściły.

To wszystko znajduje wyraz liturgiczny w procesji „z palemkami". Procesja ta właściwie odbywać się powinna na zewnątrz kościoła. W powrocie zatrzymuje się ona u drzwi kościelnych, zamkniętych. Wewnątrz są tylko śpiewacy, którzy naprzemian z należącymi do procesji, a wyobrażającymi rodzaj ludzki, śpiewają dziękczynną chwałę Chrystusowi. Po skończonej pieśni, krucyfer (trzymający krzyż procesjonalny) uderza kilkakrotnie krzyżem w drzwi, i te się otwierają. Symbolizuje to tę prawdę, że Chrystus Krzyżem otworzył nam niebo, gdzie zbawieni śpiewają Barankowi wieczyste „Hosanna"!"

Wjazd tryumfalny Pana Jezusa do Jerolizmy dopełnił miary zawiści faryzeuszów, którzy też postanowili raz wreszcie skończyć z Tym, który lud sobie zjednał nauką i cudami. „Szukali, aby Go stracić, ale nie znajdywali, coby Mu uczynić, albowiem wszystek lud bardzo pilnie Go słuchał". (Łuk. XIX. 48). Uradowali się też bardzo na propozycję Judasza, który miał „wyszukać sposobnego czasu, jakoby im wydał Chrystusa bez rzeszy". (Łuk. XXII b). Niestety! ta sama rzesza, która Zbawicielowi zgotowała jedyny w swoim rodzaju tryumf, wnet za podjuszczeniem faryzeuszów zmieniła się w dziki motłoch, wrzeszczący pod pałacem Piłata: Ukrzyżuj Go, ukrzyżuj!

Powiadają, że tłum, to żywioł nieświadomy siebie. Tak, ale ten żywioł, gdy działa pod natchnieniem Bożem, zdolen jest do najszczytniejszych uczuć, czego klasycznym objawem dziejowym był wjazd tryumfalny Chrystusa. Lecz biada ludowi, a przekleństwo i hańba tym, którzy lud przeciw Bogu prowadzą.

Proboszcz.

Wielki Tydzień.

O Krzyżu Pański, pamiątko przedroga
Po Bogu, straszne godło męki Boga,
Tulę Cię, Krzyżu Święty w sercu mojem,
Rozkołysanem srodze niepokojem.
B. Zaleski.

Wielki Tydzień słusznie wielkim się nazywa, bo jest to okres wspominania niesłychanie doniosłych zdarzeń dziejowych. Mianowicie zaś ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia są brzemienne znaczeniem. Szereg wspaniałych, a wyjątkowo odrębnych uroczystości otwiera t. zw. „Jutrznia ciemna" w środę pod wieczór. Nie będę wyjaśniał malowniczych obrzędów, towarzyszących ciemnym jutrzniom, nadmienię tylko, że ciemnemi nazywają się one dlatego, że się kończą po ciemku, bo po kolejnem zgaszeniu wszystkich świec na ołtarzu, oraz na symbolicznym trójkącie. Dawnemi czasy odprawiano te jutrznie w nocy, zatem w dosłownem, bo przyrodzonem znaczeniu, ciemność zalegała kościół. Dziś, gdy dla dogodności wiernych, postanowiono je odprawiać przed zmierzchem, ciemność ma znaczenie względne, liturgiczne.

Wielki Czwartek jest pamiątką ostatniej wieczerzy, na której Chrystus Pan ustanowił oddawna już

zapowiadany Sakrament Eucharystji. Że w dniu tym wiekopomnym sam tylko Chrystus po raz pierwszy złożył z siebie samego niekrwawą ofiarę Bogu Ojcu, czyli mszę św. odprawił, przeto też kościół, aby to w żywym obrazie przypomnieć i przedstawić, jedną tylko mszę św. w każdej świątyni każe sprawować. Gdzie więc jest liczniejsze duchowieństwo, tam ono wraz z wiernymi do Stołu Pańskiego przystępuje. Pozatem dzień wielko-czwartkowy jest jeszcze pamiątką agonji Jezusowej w Ogrojcu t. j. w ogrodzie oliwnym (Gethsemani), co też znajduje swój wyraz w stosownych obrzędach, mianowicie w przeniesieniu Najśw. Sakramentu do urządzonej w tym celu kaplicy, oraz w obnażeniu ołtarzy, na znak żałoby.

Wielki Piątek, to dzień wielkiej śmierci krzyżowej. Ponieważ Boskiego Mistrza już nie stało, więc msza św. już się nie odprawia wcale, (odprawia się tylko t. zw. „Missa praesanctificatorum“, w której niema konsekracji, należącej do istoty Ofiary, lecz używa się hostji dnia poprzedniego konsekrowanej), celebrans okrywa się kirem żałobnym, a miejsce dzwonków i dzwonów, które zamilkły od „Gloria“ mszy wielko-czwartkowej, zastępują krzykliwe, wyobrażające krzyk rozpaczy, grzechotki czyli kołatki. Najświętszy Sakrament wreszcie przenosi się do symbolicznego grobu.

Nakoniec w Wielką Sobotę Kościół wyraża obrzędami ten jaskrawy kontrast, jaki zachodzi pomiędzy nocą pogaństwa, a światłem Chrystusowego objawienia.

Tu właśnie ma znaczenie pogaszone w kościele światło, które następnie zastępuje się światłem nowem, wznieconem poza obrębem świątyni, a poświęconem przez celebransa. Ten nowy ogień przechowuje się jak znicz przez rok cały, aż do następnej Wielkiej Soboty,— a wraz z tym ogniem świta już nadziela Zmartwychwstania. Następuje poświęcenie, a raczej wysławianie paschału, jakby oda do niego, wśród pełnego poezji, melodyjnego śpiewu djakona. Paschał, zapalony od świeżo skrzeszonego ognia, wyobraża zmartwychwstałego Chrystusa. Pięć gran kadzidła, zatykanych w kształt krzyża w świecę wielkanocną, wyobraża pięć ran Chrystusowych. Na „Gloria“ odzywają się radośnie wszystkie dzwony i dzwonki, a mistyczne zasłony, zakrywające krucyfiksy od niedzieli pasyjnej, zdejmują się. Zasłony te mają wyobrażać zaćmienie Bóstwa Chrystusa Pana, wyszarzanego i sponiewieranego męką straszliwą „jako robak, a nie człowiek“. (Psalm XXI-7).

Zawiciel bowiem cierpiał katusze nietylko na ciele, lecz jeszcze większe, prawdziwie piekielne męki przeszedł na duszy Swej człowieczej. Straszliwie przejmujące było ostatnie wołanie Ukrzyżowanego: „Boże mój, Boże mój, czemuś mię opuścił?!“ (Mat. XXVII 46).

Bóg opuszczony przez Boga! Czyż może być moment tragiczniejszy? To Boska tragedja!... Piekło polega na odcięciu istoty rozumnej od źródła życia, od Boga. Doznał tego, jako człowiek, Chrystus na Krzyżu, dla wybawienia z czeluści piekielnych Adamowego plemienia. W duchu proroczym, z olbrzymią potęgą wyśpiewuje te cierpienia Zbawcy Psalmista Pański: „Ogarnęły mię boleści śmierci, i strumienie nieprawości zatrwożyły mię. Boleści piekielne obtoczyły mię, ścisnęły mię powrozy śmierci...“ (Psalm XVII 5. 6.)

Taka jest w krótkości opowiedziana myśl ceremonji wielkotygodniowych.

Komunikaty.

1) **Ciemne jutrznie** będą odprawiane: **w Środę Wielką** o godz. 18 wieczorem, **w Czwartek Wielki** o godzinie 18 wieczorem, **w Wielki Piątek** o godz. 19 wieczorem.

2) **W poniedziałek, wtorek i środę w Wielkim Tygodniu** będą księża spowiadali rano od godz. 6·30 i po południu od godzinie 17, a **w Wielki Czwartek** tylko od godz. 6 rano do generalnej Komunji św. t. j. do godziny 10·30.

3) **Święcenie pokarmów w Wielką Sobotę:** o godz. 12 w południe będzie poświęcał pokarmy Ks. prof. Piwnicki **w Kaplicy SS. Karmelitanek** na ul. Wiejskiej, o godz. 14 **w Kaplicy Milowickiej.** Od godz. 13 **w dolnym kościele** co pół godziny będzie poświęcał pokarmy Ks. dyżurny.

4) **W ciągu Wielkiego Tygodnia** obowiązuje wszystkich katolików w poniedziałek **wtorek, środę i czwartek** tylko post bez wstrzemięźliwości, to znaczy w te dni wolno jeść z mięsem, ale w ciągu dnia raz do sytości, **natomiast w Wielki Piątek** obowiązuje post i wstrzemięźliwość, to znaczy bez mięsa i raz w ciągu dnia do sytości.

W Wielką Sobotę post i wstrzemięźliwość obowiązują tylko do południa godz. 12. Od godz. 12 wolno jeść z mięsem.

Przez cały Wielki Post, a więc i w Wielkim Tygodniu spożywać wolno nabiał i krasić tłuszczem.

5) W niedzielę dnia 14 bm. o godzinie 8 odprawiona będzie Msza św. w intencji Katolickiego Stow. Mężów i Katolickiego Stow. Młodzieży Męskiej. Wszyscy Mężowie i Druhowie winni w dniu tym stanąć pod swoimi sztandarami, wysłuchać Mszy św. i przystąpić wspólnie do Stołu Pańskiego.

Wiadomości.

Katolickie Stow. Kobiet.

Zarząd Kat. Stow. Kobiet podaje do wiadomości członkiń, że zebranie miesięczne, które przypada na 21 bm. odbędzie się dopiero w dniu 28 bm. o godz. 16·30. Zarząd prosi członkinie o liczny udział w zebraniu.

Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej.

Zarząd K. S. M. Żeńskiej zawiadamia wszystkie druchny, że zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek dnia 15 bm. o godz. 19.

Uprasza się druchny o liczne i punktualne przybycie.

Sodalicja Marjańska Panien.

Zarząd Sodalicji Marjańskiej Panien przypomina sodaliskom, że zebranie Sekcji Misyjnej odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 19·30.

Zaraz po zebraniu Sekcji Misyjnej omawiany będzie program akademji, dlatego też Zarząd prosi członkinie nie należące do tej sekcji, by przybyły na godz. 20 celem przygotowania akademji.

Zmarli.

Dnia 31. III. 1935 r. Marjanna z Perków Jagieło lat 32.

Rocznice zaślubin.

Od 14. do 22. IV. — nie było.

Rocznice zgonów.

Dnia 18. IV. 1935 Janina z Harmojów Sroka lat 34. Dnia 20.IV.1935 Agnieszka z Dzielanów Dmitrowicz lat 59. Dnia 19. IX. 1935 r. Wanda z Noszczyków Karlińska lat 34.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretarjat Parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 1-98,